

Sygn. akt VI A Ca 707/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Teresa Mróz

SO (del.) Jolanta Pyżlak (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. (1)

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 listopada 2013 r.

sygn. akt IV C 717/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie pierwszym w miejsce kwoty 364 329,96 zł (trzysta sześćdziesiąt cztery tysiące trzysta dwadzieścia dziewięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty wpisuje kwotę 233 449,91 zł (dwieście trzydzieści trzy tysiące czterysta czterdzieści dziewięć złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddala;

b. w punkcie trzecim nadając mu następującą treść „zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5075 zł (pięć tysięcy siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5046 zł (pięć tysięcy czterdzieści sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 707/14

UZASADNIENIE

Powódka M. W. (1) w pozwie z dnia 1 lutego 2010 roku domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. kwoty 364 329,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2009 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

W dniu 26 kwietnia 2010 roku Sąd Okręgowy uwzględniając powództwo wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Od powyższego orzeczenia sprzeciw zgłosił pozwany domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2013r. w sprawie o sygn. akt IV C 717/07 Sąd Okręgowy w Warszawie w pkt 1 zasądził od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki M. W. (1) kwotę 364 329,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty, w pkt 2 pozostałym zakresie powództwo oddalił, w pkt 3 zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4 772,59 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie **Sąd Okręgowy** oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powódka jest komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym w Grodzisku Mazowieckim i w związku z tym podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej za szkody, które mogą zostać wyrządzone w związku z działalnością egzekucyjną. W dniu 9 maja 2005 roku powódka zawarła z poprzednikiem prawnym strony pozwanej, tj. (...) S.A. umowę w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na okres od 10 maja 2005 roku do 9 maja 2006 roku potwierdzoną polisą nr (...).

Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 21 stycznia 1998r wydał w sprawie o sygn. IX GC wyrok zaoczny i zasądził od podmiotu określonego jako Zakład (...) –B. na rzecz (...) w Danii kwotę 32 597,79 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Wyrokowi temu w dniu 10 czerwca 1998r. ten sam Sąd nadał klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu wykonawczego było prowadzone postępowanie egzekucyjne przez Komornika Rewiru (...) przy Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy. Postępowanie to zostało umorzone na skutek powzięcia przez komornika informacji, że wierzyciel (...) został zlikwidowany. Skarga na to postanowienie wniesiona przez pełnomocnika wierzyciela została oddalona postanowieniem Sądu z dnia 27 stycznia 2003r.

W dniu 22 sierpnia 2005r. radca prawny P. W. złożył wniosek o przeprowadzenie egzekucji do komornika sądowego w G. - M. W. (2) na podstawie tego samego tytułu wykonawczego. Do wniosku dołączył pełnomocnictwo podpisane przez J. N. jako pełnomocnika (...) w Danii. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt KM 1600/05. Komornik podjął czynności egzekucyjne i skierował egzekucję do rachunków bankowych prowadzonych na rzecz Zakładu (...) w B.. Na rachunku tego podmiotu w (...) została zajęta i pobrana kwota 209 151,18 zł i następnie przesłana w tym samym dniu r.pr. P. W.. D. W. – właścicielka Zakładu (...) w B. wystąpiła w dniu 1 września 2005r. do Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim ze skargą na czynności komornika podnosząc zarzut, że osoba wierzyciela nie istnieje. W konsekwencji postępowanie egzekucyjne postanowieniem Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim zostało umorzone ze względu na brak zdolności sądowej wierzyciela.

Komornik Sądowy M. W. (1) prowadziła egzekucję na podstawie oryginalnego tytułu egzekucyjnego, który został złożony przez pełnomocnika wierzyciela i znajduje się nadal w aktach komorniczych. W trakcie prowadzenia sprawy na etapie wstępnym Komornik nie badała kwestii istnienia prawnego wierzyciela, ani nie poczyniła kroków w celu ustalenia obowiązywania prawa duńskiego regulującego status osób prawnych.

D. W. wytoczyła przeciwko powódce i Skarbowi Państwa powództwo o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną w toku egzekucji, toczyło się ono w Sądzie Okręgowym w Warszawie pod sygnaturą IV C 617/08. Pismem z dnia 4 sierpnia 2008 roku powódka zgłosiła pozwanemu zakładowi ubezpieczeń roszczenie, jakie wysunęła przeciwko niej D. W.. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 7 sierpnia 2008 roku. Ponadto w toku postępowania powódka złożyła wniosek o przypozwanie zakładu ubezpieczeń. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 października 2008 roku (...) S.A. (poprzednik prawny pozwanego) została powiadomiona o toczącym się postępowaniu i możliwości

zgłoszenia interwencji ubocznej po stronie pozwanej. Pozwany nie zgłosił interwencji ubocznej w sprawie. Wyrokiem z dnia 18 lutego 2009 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził solidarnie od M. W. (1) i Skarbu Państwa na rzecz D. W. kwotę 209 151,18 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2005 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 17 685 zł. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Pismem z dnia 3 listopada 2009 roku powódka zwróciła się do pozwanego o wypłacenie na rzecz D. W. zasądzonych należności. W dniu 4 i 5 listopada 2009 roku strony prowadziły na ten temat korespondencję mailową. Dnia 13 listopada 2009 roku powódka poinformowała pozwanego o zajęciu jej rachunku bankowego, zaś 14 listopada 2009 roku o ściągnięciu z tego rachunku kwoty 364 329,96 zł. W dniu 11 grudnia 2009 roku powódce doręczono decyzję o odmowie dokonania wypłaty, w której pozwany powołuje się na przedawnienie roszczenia oraz rażące niedbalstwo powódki będące przyczyną szkody.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zebrane w aktach dokumenty urzędowe i prywatne oraz zeznania powódki.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w niniejszej sprawie podstawowe znaczenie miało zagadnienie kształtującej się odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń w ramach łączącej go umowy, zawartej na podstawie zasad rządzących obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności komorników sądowych. Ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w art. 4 zawarła katalog ubezpieczeń obowiązkowych, do których zalicza się także ubezpieczenie wynikające z przepisów odrębnych ustaw (art. 4 pkt 4). Takie obowiązkowe ubezpieczenie przewiduje też art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o komornikach sądowych i egzekucji. Aktem regulującym zakres obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej komorników sądowych jest Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 grudnia – w sprawie odpowiedzialności cywilnej komorników sądowych. Rozporządzenie to określa szczegółowy zakres obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej komorników sądowych za szkody, które mogą powstać w związku z ich działalnością egzekucyjną. Zakres przedmiotowy tego ubezpieczenia, które stosownie do wskazanej ustawy o komornikach sądowych i egzekucji i ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jest ubezpieczeniem obowiązkowym od odpowiedzialności cywilnej, określa przepis § 2 ust.1 ww. rozporządzenia. Stwierdza on, że jest nim objęta odpowiedzialność cywilna komorników sądowych za szkody wyrządzone w następstwie działania lub zaniechania ubezpieczonego w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej i w związku z ich działalnością egzekucyjną, zgodnie z ust. 2 § 2 tego rozporządzenia ubezpieczeniem tym objęte są również inne osoby będące pracownikami komornika za tak pojmowane szkody, powstałe równocześnie z postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym przez komornika sądowego. Ubezpieczenie OC uregulowane ww. przepisach obejmuje odpowiedzialność ubezpieczyciela za wszystkie postacie szkody powstałe zarówno w zakresie podjętego działania i zaniechania przez komornika sądowego w ramach prowadzonej przez niego działalności egzekucyjnej. Przyjęte w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 2003r. rozwiązanie jest zbieżne z rozwiązaniem przewidzianym w art. 11 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z dnia 22 maja 2003r. Zgodnie z tym przepisem każda umowa odpowiedzialności cywilnej, o jakiej jest mowa w art. 4 pkt.4, obejmuje również szkody wyrządzone w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność. Przepis ten nawiązuje bezpośrednio do konstrukcji art. 9 ust. 2 ww. ustawy, a więc do ubezpieczeń regulowanych szczegółowo przez przepisy wykonawcze, w tym też do obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej komorników sądowych. Na podstawie tego przepisu w zakresie objętym ubezpieczeniem pozostają również szkody wyrządzone na skutek rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność. Wskazane przepisy mają charakter *ius cogens*, co oznacza, że przewidzianej w tych przepisach ochrony w ramach OC nie można modyfikować ani wyłączyć na drodze czynności prawnej. Takiego jednak charakteru pozbawiony jest natomiast przepis art. 827 k.c., który zawiera możliwości modyfikowania na drodze umownej zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela. Jednak zarówno przepis art. 9 ust 1 i ust.2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i art.11 ust. 2 tej ustawy są przepisami szczególnymi w stosunku do art. 827 k.c., który w niniejszym przypadku nie będzie miał zastosowania. Jest wobec tego bezsporne, że na tak ukształtowanej podstawie odpowiedzialność zakładu w ramach OC będzie obejmowała także szkody, jakie powstały na skutek zdarzeń opartych na przypadku rażącego niedbalstwa. To rozwiązanie przyjęte przez

ustawę w jej art. 11 ust. 2 oddaje w pełni samo ratio umowy ubezpieczenia obowiązkowego, która spełnia funkcję gwarancyjną, polegającą na tym, że w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przyjmuje co od zasady odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdził, że strona pozwana jako ubezpieczyciel ponosi, w ramach wiążącej ją z powódką jako komornikiem sądowym umowy, odpowiedzialność za szkody, jakie ten wywołał poprzez swoje działania w ramach prowadzonej egzekucji sądowej i nawet te, które nosiły znamiona rażącego niedbalstwa. Przyjęcie przeciwnego założenia i przy zachowaniu interpretacji oceny zachowania komornika noszącego cechy rażącego niedbalstwa pozbawiałoby osobę bezpośrednio poszkodowaną tym działaniem (D. W.) prawa domagania się od ubezpieczyciela stosownego wyrównania szkody w ramach posiadanego do tego uprawnienia z umowy OC. Sama zaś powódka jako komornik sądowy na podstawie takiej wiążącej ją z pozwanym ubezpieczycielem umowy nabyła również prawo do uzyskania odszkodowania wyrównującego szkodę. Odpowiedzialność pozwanego wynika z samej umowy ubezpieczenia, której przedmiotem jest interes majątkowy ubezpieczonego, wyrażający się w ochronie do ustalonej sumy ubezpieczenia, w sytuacji wystąpienia przez osobę trzecią z roszczeniem odszkodowawczym. W takim przypadku świadczenie ubezpieczyciela bez względu na to czy o jego spełnienie występuje ubezpieczony czy też poszkodowany, nie traci swojej prawnej podstawy, którą w dalszym ciągu jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Możliwość uzyskania odszkodowania w ramach obowiązkowego ubezpieczenia komorników sądowych nie została w zasadzie ograniczona żadnym przypadkiem zachowania komornika przy prowadzonej działalności egzekucyjnej poza przypadkiem wyrządzenia szkody w sposób umyślny. Powyższe wynika ze szczególnego uregulowania § 2 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 2003r. Z takim jednak przypadkiem umyślnego wyrządzenia przez pozwaną jako komornika szkody, zdaniem Sądu Okręgowego nie mamy do czynienia w ustalonych okolicznościach sprawy.

Odnosząc się do podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu rażącego niedbalstwa powódki, Sąd Okręgowy stwierdził, że pojęcie to rozumiane jest jako coś więcej niż brak zachowania należytej zwykłej staranności w działaniu przeciętnego człowieka. Wykładnia tego pojęcia winna uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności, zwłaszcza w przewidywaniu skutków działania. Chodzi tu o taki rodzaj zachowania, które graniczy z umyślnością. Sąd Okręgowy uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy wykluczony jest jakikolwiek przejaw umyślnego wyrządzenia szkody przez ubezpieczonego. Zarzut strony pozwanej odnoszący się do wykładni tego pojęcia w kontekście osoby powódki jako ubezpieczonego koncentruje się na obciążaniu jej brakiem staranności w postaci zaniechania badania zdolności sądowej wierzyciela, który w rzeczywistości był podmiotem państwa obcego i w dodatku, którego status prawny regulowało w całości obce prawo krajowe. (...) w Danii był według prawa duńskiego spółką komandytową. Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o tekst prawa obcego, że nie wszystkie spółki komandytowe podlegają w Danii rejestracji. Wskazał, iż komornikom sądowym nie jest znane prawo obce. Brak wiedzy w tym zakresie, wyklucza racjonalnie możliwość żądania rejestru takich podmiotów, tym bardziej, że jak stwierdza tekst prawa duńskiego nie ma w nim regulacji obligatoryjnych, co do tego, że spółki o takim profilu podlegają legalnej rejestracji w stosownym rejestrze. Jeżeli więc spółka nie podlega rejestracji, to żądanie przedstawienia rejestru w takim przypadku przedstawia się jako zadanie w zasadzie zawsze niewykonalne. Komornik nie miał z urzędu wiedzy w jaki sposób toczyła się wcześniejsza egzekucja. W aspekcie tego zagadnienia ważnym elementem faktycznym jest również sam tytuł egzekucyjny. Powódka prowadziła egzekucję na podstawie oryginału tytułu wykonawczego, na którym dodatkowo była informacja o poniesieniu przy poprzedniej egzekucji przez wierzyciela kosztów sądowych. Zdaniem Sądu Okręgowego tej treści obligatoryjna wzmianka potwierdza, że wierzyciel posiadał zdolność sądową, gdyż w przeciwnym razie nie poniósłby tego rodzaju kosztów. Powyższe okoliczności świadczą, o tym, iż zaniechanie przez komornika żądania dodatkowych dokumentów było obiektywnie usprawiedliwione. Zatem na tej podstawie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest uzasadnione czynienie powódce jako komornikowi przypisywania przypadku rażącego niedbalstwa.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny złożony zarzut potrącenia, który pozwany opierał na przepisie art. 11 ust. 3 ww. ustawy. Przepis ten przyznaje zakładowi ubezpieczeń ustawowe prawo regresu cywilnego w stosunku do osoby ubezpieczonego w ramach umowy OC, który przejawia się między innymi na prawie zwrotu wypłaconego z tytułu

ubezpieczenia obowiązkowego - odszkodowania za szkody wyrządzone w wyniku rażącego niedbalstwa. Sąd wskazał, iż nie są spełnione przesłanki potrącenia z art. 498 k.c. Brak jest bowiem wzajemnej wierzycelności pozwanego. Pozwany zakład ubezpieczeń nigdy nie dokonał spełnienia świadczenia odszkodowawczego w stosunku do osoby ponoszącej faktycznie szkodę tj. na rzecz D. W. w ramach jej likwidacji na podstawie obowiązującej umowy OC z powódką.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy wskazał, iż termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy ubezpieczenia reguluje art. 819 k.c. W odniesieniu do rozważanego przypadku, który wiąże się umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej znaczenie dla tego zagadnienia ma art. 819 § 3 k.c., który przewiduje dla roszczenia o odszkodowanie wynikającego z tego typu umowy termin właściwy dla przedawnienia tego roszczenia jak przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Stosownie do tego ma miejsce odesłanie do art. 442§ 1 k.c., który przewiduje 3 letni termin przedawnienia od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Istotnym do rozstrzygnięcia tego zagadnienia jest samo źródło szkody, jaką poniosła powódka. Szkada jaka zaistniała po jej stronie nastąpiła w momencie zajęcia jej rachunku bankowego w dniu 14 listopada 2009r. i pobranie przez prowadzącego egzekucję sądową w stosunku do osoby powódki przez komornika M. P. łącznie kwoty 364 329,96 zł. Dopiero z tym momentem rozpoczął bieg przedawnienia roszczenia powódki, skoro od tej chwili mogła dochodzić od strony pozwanej roszczenia odszkodowawczego w ramach wiążącej strony umowy OC (art. 120 § 1 k.c.). Rozpoczęty w ten sposób bieg przedawnienia został skutecznie przerwany przez złożenie przez powódkę przedmiotowego pozwu w dniu 1 lutego 2010r. A więc do tego czasu nie upłynął jeszcze przewidziany termin 3 lat. Sąd Okręgowy wskazał, że powódka skutecznie dokonała też przerwania przedawnienia również w warunkach art.819 § 4 k.c. Jest bezsporne, że poprzez pismo z dnia na 3 listopada 2009r. doszło do informacji o powstaniu zdarzenia wyrządzającym szkodę. Potwierdzeniem dotarcia tej informacji jest dalsza korespondencja mailowa z dnia 5 listopada 2009r. pochodząca od pozwanego zakładu. Jej treść wskazuje na ziszczenie się przesłanek przerwania przedawnienia roszczenia powódki stosownie do art. 819 § 4 k.c. Redakcja przepisu art. 819 k.c. obowiązującego od dnia 10 sierpnia 2007r. jest klarowna i nie daje podstaw do twierdzeń strony pozwanej o tym, że przedawnienie tego roszczenia nastąpiło w już w dniu 31 sierpnia 2008r. Istotnie momentem wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę jest jak wskazano dzień zajęcia środków pieniężnych powódki, który należy utożsamiać z początkowym momentem rozpoczęcia biegu przedawnienia powstałego roszczenia.

Zdarzeniem wyrządzającym szkodę było wspomniane przymusowe ściągnięcie kwoty 364 329,96 zł, przedstawiającej wartość świadczenia zasądanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, odsetki i koszty postępowania także należne D. W. w związku z postępowaniem apelacyjnym i koszty egzekucji komorniczej. Szkodą majątkową powódki jest ta właśnie kwota, która spowodowała różnicę w jej majątku o tę wartość aktywów z przed dnia, w którym ten składnik jej majątku odjęto w drodze przymusu egzekucyjnego. Z podanych przyczyn niemalże całe powództwo powódki jest uzasadnione i podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 822 k.c, art. 819 k.c. art. 9 i art. 11 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, § 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23 grudnia 2003r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej komorników sądowych.

Sąd Okręgowy wskazał, iż powództwo okazało się nieuzasadnione jedynie w zakresie zgłoszonego roszczenia odsetkowego. Co do tego stwierdzić należy, że żądania wypłacenia jej kwoty odpowiadającej wartości poniesionego przez nią uszczerbku, powódka dokonała faktycznie na drodze mailowej w dniu 14 listopada 2009r. Wówczas też to zobowiązanie jako zobowiązanie bezterminowe przekształciło się w zobowiązanie terminowe. Zdaniem Sądu I instancji należy uwzględnić znaczenie art. 817 §1 k.c., który przyznaje zakładowi ubezpieczeń prawo spełnienia świadczenia w terminie nieco wydłużonym, bo liczącym 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Biorąc to pod uwagę i fakt, że pozwany mimo dokonanego skutecznie wezwania nie spełnił tego świadczenia odsetki, świadczenie jest spóźnione od tej daty tj. 14 grudnia 2009r. Od tego, więc momentu zdaniem Sądu Okręgowego należało zasądzić odsetki od kwoty głównej dochodzonej w pozwie na podstawie art. 455 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c.

Rozstrzygnięcie w wyroku o kosztach postępowania oparto na treści art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku **apelację** wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na naruszeniu art. 233 §1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej i błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, będące wynikiem braku wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a odnoszące się do:

- wadliwej oceny okoliczności dotyczących rażącego niedbalstwa powódki w postępowaniu egzekucyjnym i w konsekwencji przyjęcie, iż szkoda w majątku D. W. nie jest wynikiem rażącego niedbalstwa powódki zaistniałego przy realizowaniu obowiązków komornika w postępowaniu egzekucyjnym Km 1600/2005;

- zaliczenia w poczet szkody z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej kwoty opłaty egzekucyjnej w sprawie KM 1600/08 kwoty odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie odszkodowania na rzecz D. W. zasądzonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VI C 617/08, kosztów procesu w sprawie VI C 617/08 oraz VI ACa 633/09, kosztów postępowania egzekucyjnego Km 9692/09, mimo, iż wartość szkody objętej ochroną ubezpieczeniową odnosi się do 178 194,31 zł;

- ustalenia, iż pozwany został wezwany do sporu sygn. akt IV C 617/08 w charakterze interwenienta ubocznego, podczas gdy w aktach IV C 617/08 brak jest potwierdzenia doręczenia takiego zawiadomienia;

2. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 11 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, iż pozwanemu nie służy wobec powódki zarzut odnoszący się do rażącego niedbalstwa przy wykonywaniu czynności komornika w postępowaniu egzekucyjnym KM 1600/2005;

b) art. 819 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 10 sierpnia 2007r. poprzez odrzucenie stanowiska, iż bieg przedawnienia roszczenia powódki wobec pozwanego z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej rozpoczyna się nie z dniem wyrządzenia szkody poszkodowanemu i błędne przyjęcie, że rozpoczyna się on z dniem wyrządzenia szkody w majątku powódki;

c) art. 819 § 3 k.c. w zw. z art. 819 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż poszkodowanym z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w rozumieniu przedmiotowych przepisów jest powódka.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu w I instancji poprzez zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki kosztów procesu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego poprzez zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od powódki na rzecz pozwanego.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela co do zasady ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz częściowo ich ocenę prawną.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. należy zauważyć, iż zgodnie z treścią tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są

wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym. Zaniechanie zaś wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy - nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż pozwany nie precyzuje jaki dowód Sąd pierwszej instancji ocenił niezgodnie z treścią ww. przepisu ustalając, iż zachowanie powódki nie nosiło znamion rażącego niedbalstwa. Stronie chodzi tu raczej o kwalifikację zachowania powódki, będącego źródłem szkody. W istocie zatem pierwszy zarzut dotyczy nie oceny dowodów, lecz prawidłowości wniosków wyprowadzonych z ustalonego stanu faktycznego.

Ustalenia dotyczące szkody po stronie powódki dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, jednakże kwestia czy w całości szkoda ta podlega naprawieniu przez pozwanego należy do oceny prawnej.

Sąd Okręgowy ustalając, iż pozwana otrzymała zawiadomienie o możliwości przystąpienia do sprawy IV C 617/08 w charakterze interwenienta ubocznego oparł się na odpisach dokumentów z akt tej sprawy załączonych przez stronę pozwaną do pisma procesowego z 12 lipca 2010r. tj. odpisie pisma z 23 października 2008r. z żądaniem przypozwania (...) SA (poprzednika prawnego pozwanej), odpisie protokołu rozprawy z tej sprawy z dnia 27 października 2008r., w którym Sąd zarządził zawiadomienie wskazanego zakładu ubezpieczeń o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego oraz zwrotnego potwierdzenia odbioru tego zawiadomienia (k. 102-107). Zwrotne potwierdzenie odbioru zostało podpisane przez pracownika zakładu R. P. w dniu 11 lutego 2009r. Osoba ta została ponadto przesłuchana w niniejszej sprawie w charakterze świadka i potwierdziła odbiór tego pisma, jak i fakt przekazywania takich dokumentów do właściwego oddziału, który zajmował się obsługą prawną (k. 261). Brak jest podstaw, aby zarzucić Sądowi I instancji niewłaściwą ocenę ww. dowodów, czy błędne ustalenia faktyczne w tym zakresie. Niewątpliwie zawiadomienie to dotarło do ubezpieczyciela.

Odnosząc się do zarzutów prawa materialnego należy w pierwszej kolejności rozważyć charakter ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej. Jak się wskazuje w doktrynie i orzecznictwie odpowiedzialność ta ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej; świadczenie ubezpieczyciela ma charakter odszkodowania za szkodę, jakiej doznaje osoba trzecia. Zakład ubezpieczeń na podstawie zawartej z komornikiem umowy odpowiedzialności cywilnej odpowiada za szkodę wyrządzoną przez komornika innej osobie, a zatem z tego tytułu jego odpowiedzialność ograniczona jest wysokością szkody, jaka poniosła ta osoba, a nie osoba ubezpieczona w związku z dochodzeniem wobec niej roszczeń odszkodowawczych. Ubezpieczyciel odpowiada wobec osoby trzeciej wraz z komornikiem na zasadach odpowiedzialności in solidum, jest to jego własny dług; inne są terminy wymagalności roszczenia odszkodowawczego osoby poszkodowanej wobec zakładu ubezpieczeń, a inne wobec sprawcy szkody. W przypadku naprawienia szkody przez samego ubezpieczonego, ubezpieczyciel jest obowiązany zwrócić ubezpieczonemu taką kwotę, jaką sam byłby zobowiązany zapłacić poszkodowanemu w razie skierowania do niego żądania odszkodowawczego. W literaturze i orzecznictwie wyróżnia się dwa rodzaje ubezpieczeń, które mogą funkcjonować w celu pokrycia szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego sprawcę szkody: ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej oraz tzw. ubezpieczenie odszkodowania (tak SN w uzasadnieniu wyroku z 7 grudnia 2006r. III CSK 266/06 LEX Nr 238949). Ta ostatnia postać ubezpieczenia zakłada obowiązek świadczenia przez ubezpieczyciela kwoty

odszkodowaniu, które sprawca wydatkował w związku z powstaniem szkody. Jest to rodzaj ubezpieczenia mienia, zaś tzw. wypadkiem ubezpieczeniowym jest tu dokonanie zapłaty odszkodowania na rzecz uprawnionego. Natomiast w niniejszej sprawie mamy do czynienia z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, które zapewnia ochronę już w razie powstania obowiązku świadczenia po stronie ubezpieczonego sprawcy szkody, a nie dopiero w razie wywiązania się przez sprawcę z tego obowiązku wobec poszkodowanego, w szczególności przez zapłatę odszkodowania.

Tym samym za zasadne należy uznać, te zarzuty apelacji, które odnoszą się do wysokości kwoty podlegającej zwrotowi przez ubezpieczyciela. Obowiązek ubezpieczyciela ogranicza się do kwoty szkody w majątku poszkodowanej D. W., a zatem jest to kwota pobrana z jej rachunku bankowego (209 151,18 zł), z tym, że należy wyłączyć z tej kwoty opłatę egzekucyjną pobraną przez powódkę, która następnie podlegała zwrotowi jako świadczenie nienależne, a nie odszkodowawcze (27 283,81 zł). Natomiast koszty zastępstwa procesowego wypłacone pełnomocnikowi wierzyciela w sprawie Km 1600/05 stanowią również szkodę D. W., bowiem zostały pobrane z jej rachunku, a komornik ich nie zatrzymał. Łącznie zatem szkodę z tego tytułu stanowi kwota wypłacona wierzycielowi w ww. sprawie egzekucyjnej tj. 181 867,37 zł.

W świetle art. 15 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, brak jest podstaw do zwrotu przez pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, zasądzonych od niej w wyrokach Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w sprawie IV C 617/08, bowiem wiążą się one z własną odpowiedzialnością ubezpieczonego wobec osoby poszkodowanej, a nie były to procesy podejmowane na polecenie czy w uzgodnieniu z pozwaną.

Odsetki pełnią funkcję odszkodowawczą, jednak ich bieg wobec ubezpieczyciela uzależniony jest od upływu 30 dniowego terminu od daty zgłoszenia szkody czy powiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. W niniejszej sprawie poszkodowana nie zgłosiła roszczenia do ubezpieczyciela, natomiast komornik powiadomiła go o zgłoszeniu roszczeń przez poszkodowaną w dniu 7 sierpnia 2008r. Ubezpieczyciel powinien zatem podjąć stosowne czynności wyjaśniające. Wobec niepodjęcia tych czynności, pozwanego obciążają odsetki od dnia 7 września 2008r. (po upływie 30 dni zgodnie z art. 817§1 k.c.) do dnia otrzymania przez poszkodowaną kwoty odszkodowania z konta powódki tj. 4 listopada 2009r. Odsetki te wynoszą 26 724,54 zł. Skoro pozwany nie wypełnił swoich obowiązków wynikających z umowy zawartej z powódką, to od tej daty ponosi odpowiedzialność również za świadczenie odsetkowe należne D. W. (por. wyrok SN z 31 marca 1992r. III CZP 12/92 Wokanda 1992 nr 6 s. 6, M. Krajewski „Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego” LEX). Powódka może jednak domagać się od pozwanego naprawienia szkody jaką poniosła przez to, że pozwany nie wykonał swoich obowiązków wynikających z umowy na podstawie art. 471 k.c. Skoro był zobowiązany świadczyć wobec poszkodowanej, nawet jeśli przysługiwałoby mu roszczenie zwrotne wobec komornika, a tego nie zrobił, to powinien zwrócić powódce obecnie opłatę egzekucyjną i koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym, jakie pobrano od niej w wyniku egzekucji roszczenia zasądzonego na rzecz D. W., jako naprawienie szkody wynikłej z niewykonania umowy (por. M. Krajewski „Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego” LEX). Opłata ta wynosi 23 058 zł, a koszty zastępstwa – 1800 zł, razem 24 858 zł.

Łącznie zatem kwota jaką pozwany powinien zwrócić powódce wynosi 233 449,91 zł. Odsetki od tej kwoty powinny biec niezwłocznie od daty wezwania przez powódkę pozwanego do zapłaty tej kwoty, a nie od upływu 30 dniowego terminu, jak zasądził je Sąd Okręgowy, jednakże w tym zakresie wyrok jest prawomocny.

Pozwany w niniejszym procesie mógł bronić się zarzutem, iż szkoda nastąpiła w wyniku rażącego niedbalstwa powódki, co wyłączałoby w świetle art. 11 ust. 3 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy) obowiązek zwrotu jej kwoty wypłaconego przez nią odszkodowania. Rażące niedbalstwo nie zostało zdefiniowane ustawowo. Pod tym pojęciem należy rozumieć stawianie obiektywnego wzorca wykonania danej czynności z należytą starannością ogólnie oczekiwaną w stosunkach danego rodzaju. Jest to zatem kwalifikowana postać winy nieumyślnej, polegająca na nieusprawiedliwionym nieprzewidywaniu szkody jako skutku swego zachowania w sytuacji, gdy doszło do naruszenia podstawowych zasad staranności. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, iż zaniedbanie przy rażącym niedbalstwie zbliża się do

granicy winy umyślnej. W przypadku zawodowego wykonywania określonych czynności profesjonalizm powinien przejawiać się w zachowaniu odpowiadającym regułom specjalistycznej wiedzy oraz zaangażowaniu sumienności, dokładności, rzetelności w przygotowaniu i realizacji zamierzonego celu. Uwzględnić należy wówczas pewne minimum, zwiększone oczekiwania odnośnie fachowych kwalifikacji takiej osoby w postaci wiedzy i praktycznych umiejętności jej wykorzystania (tak K. Niezgoda w Komentarzu do art. 11 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych pod red. M. Miaskowskiego 2012 wyd. 1 Legalis). W niniejszej sprawie jest niewątpliwie, iż powódka nie zachowała wymaganych standardów pracy komornika: powinna wezwać pełnomocnika wierzyciela do złożenia dokumentów, z których wynikałoby umocowanie osoby, która podpisała pełnomocnictwo do reprezentacji wierzyciela. Jednakże szkoda nie wynikała z tego, że pełnomocnik nie był należycie umocowany, lecz faktu, iż wierzyciel już po wydaniu tytułu wykonawczego przestał istnieć. Szkoda nie wynikała również z tego, że powódka przeprowadziła egzekucję na podstawie tytułu wykonawczego, który nie zawierał prawidłowych danych dłużnika. Jak wynika z dokumentów, jakie zostały złożone do akt niniejszej sprawy: wyrok w sprawie IX Gc 613/97 został następnie sprostowany postanowieniem z 20 stycznia 1999r. w ten sposób, iż jako dłużnika wpisano D. W. - właścicielkę Zakładu (...) B. k. W. (k. 130). A zatem gdyby wierzyciel po wydaniu tytułu wykonawczego nie przestał istnieć, prowadzenie egzekucji przeciwko D. W. byłoby prawidłowe i nie wywołałoby szkody. Natomiast ustalenie zdolności prawnej wierzyciela, który stanowił zagraniczną spółkę komandytową nie było rzeczą prostą, wymagało znajomości prawa obcego czy występowania do organów obcego państwa o udzielenie informacji. Nawet gdyby komornik wezwał pełnomocnika wierzyciela w sprawie KM 1600/05 do złożenia odpisu z rejestru, a ten przesłał mu takie same dokumenty jak Sądowi Wojewódzkiemu w Poznaniu, to komornikowi mogłoby być trudno je właściwie ocenić. Powódka zachowując należyta staranność winna była jednak wezwać pełnomocnika wierzyciela do złożenia stosownych dokumentów, a nie działać wyłącznie w oparciu o otrzymany tytuł wykonawczy i uczynioną na nim wzmiankę o wcześniejszej egzekucji. To pełnomocnik wierzyciela w sprawie Km 1600/05 dopuścił się tu czynu niedozwolonego, bowiem mając wiedzę o utracie przez wierzyciela bytu prawnego i umorzeniu z tego powodu poprzedniego postępowania egzekucyjnego, złożył kolejny wniosek egzekucyjny i wprowadził w błąd komornika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego działanie powódki jest zawinione, ale należy ocenić w kategoriach nienależytej staranności. Sąd przy tym nie jest związany poglądem wyrażonym w uzasadnieniu innego wyroku.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia należy wskazać, iż art. 819 k.c. w wersji obowiązującej w dacie wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego tj. powstania szkody w majątku poszkodowanej stanowił, iż: roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech (§ 1), bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się w dniu, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem (§ 2), w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do zakładu ubezpieczeń o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania (§ 3), bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń przerywa się także przez zgłoszenie zakładowi ubezpieczeń tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem, bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie zakładu ubezpieczeń o przyznaniu lub odmowie świadczenia (§ 4).

Art. 819§2 k.c. został uchylony z dniem 10 sierpnia 2007 r. ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r. nr 82, poz. 557). Z kolei zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2007 Nr 82 poz. 557), do stosunków z umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W wyroku z dnia 15 października 2009 r. (I CSK 59/09, LEX nr 584723) Sąd Najwyższy wskazał, że w razie konieczności dalszego stosowania art. 819 § 2 k.c., początek biegu terminu przedawnienia roszczeń ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej przeciwko ubezpieczycielowi rozpoczyna się w dniu, w którym ubezpieczony mógł najwcześniej (art. 120 § 1 k.c.) realizować swoje uprawnienia z umowy ubezpieczenia; najpóźniej jest to dzień ogłoszenia wyroku, z którego wyniknęła odpowiedzialność ubezpieczonego objęta jego ubezpieczeniem OC. Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu podkreślił, że uchylenie art. 819 § 2 k.c. ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r., zmieniającą Kodeks cywilny, wynikało nie tylko z wielu racjonalnych zastrzeżeń zgłaszanych

co do istoty tego przepisu, ale głównie ze zmian w Kodeksie cywilnym, dokonanych ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. w przedmiocie przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych, będących rezultatem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r. w sprawie SK 14/05 (OTK-A 2006, nr 8, poz. 97). Rozważając, czy ogólne, standardowe sformułowanie zawarte w art. 5 ustawy uchylającej § 2 w art. 819 k.c. o stosowaniu przepisów dotychczasowych powinno dotyczyć również początku biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC, Sąd Najwyższy podzielił poglądy orzecznictwa i doktryny, które wiążą bieg terminu przedawnienia z rozsądnie rozumianym terminem wymagalności roszczenia. Sąd Najwyższy podkreślił, że przed chwilą powstania samej szkody, nie można mówić ani o jej wymagalności, ani o wystąpieniu roszczenia. Mając na uwadze ogólną regułę zawartą w art. 120 § 1 k.c., zgodnie z którą bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli ta wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie Sąd Najwyższy za początek biegu terminu przedawnienia roszczeń z tytułu odpowiedzialności ubezpieczyciela przyjął moment wydania wyroku sądu I instancji rozstrzygającego o odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu objętego ubezpieczeniem. Zdaniem Sądu Najwyższego, to właśnie oznacza zdarzenie, jakie uchylony już art. 819 § 2 k.c. uznaje za "zdarzenie objęte ubezpieczeniem". Sąd Najwyższy podkreślił, że takie rozumienie art. 819 § 2 k.c. odpowiada rozsądnemu ujęciu przedawnienia w stosunku do roszczeń, których dotyczy przedawnienie w razie umowy ubezpieczenia OC. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że zdarzenie, o którym mowa w art. 819 § 2 k. c. dotyczy ubezpieczyciela dopiero od tej chwili, od której mogła być realizowana jego odpowiedzialność umowna. Wtedy też dopiero ubezpieczyciel stał się dłużnikiem powoda. Należy też zauważyć, iż powódka powiadomiła pozwanego o zgłoszeniu przeciwko niej roszczeń już w dniu 8 sierpnia 2008r., co może być również uznane za czynność w rozumieniu art. 819 § 4 k.p.c., podobnie zawiadomienie o toczącym się postępowaniu w trybie art. 84 k.p.c.

Zgodnie z art. 442¹§1 k.c. w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych wynosi 3 lata. Podzielając pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 15 października 2009r. I CSK 59/09 (Lex Nr 584723) należy uznać, iż zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego w niniejszej sprawie jest niezasadny. Należy też zauważyć, iż przedstawiony pogląd co do początku biegu przedawnienia roszczeń ubezpieczonego przeciwko ubezpieczycielowi jest obecnie ugruntowany w orzecznictwie (por. wyrok SA w Białymstoku z 22 maja 2014r. I ACa 55/14 LEX Nr 1477019, wyrok SA w Rzeszowie z 6 czerwca 2013r. ACa 144/13 Lex Nr 1369369, wyrok SA w Szczecinie z 15 września 2011r. I ACa 505/11 OSA 2012/1/7-8, wyrok SA w Białymstoku z 17 maja 2013r. I ACa 120/13).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uwzględniając apelację pozwanego zmienił zaskarżony wyrok poprzez częściowe oddalenie powództwa. Zmiana ta pociągnęła za sobą również konieczność zmiany orzeczenia o kosztach stosownie do art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż powódka wygrała proces w 64%.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386§1 k.p.c. i 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.